



<p>Logotyp</p> 	<p>Nazwa instytucji</p> <p>Muzeum Ustrońskie</p>	
<p>Tytuł jednostki / publikacji / fotografii</p> <p>W ustrońskiej Kuźni dbają o zieleni, „Sonda”, 1974, nr 4(28), s. 3.</p>		
<p>Ilość stron oryginału</p> <p>1</p>	<p>Ilość skanów</p> <p>1</p>	<p>Liczba plików publikacji</p> <p>5</p>
<p>Autor</p> <p>Rumiga</p>	<p>Wydawnictwo / zakład fotograficzny</p> <p>„Sonda”, Jednodniówka Fabryki</p>	<p>Skan okładki</p>
<p>Miejsce wydania</p> <p>Bielsko – Biała</p>	<p>Rok wydania / Data powstania</p> <p>1974</p>	
<p>Sygnatura</p> <p>---</p>	<p>Rodzaj zasobu (np. zdjęcie, czasopismo itp.)</p> <p>czasopismo</p>	
<p>Wymiary (wys x szer)</p> <p>18,4 x 10,1 cm</p>	<p>Stan zachowania</p> <p>---</p>	<p>Charakterystyka skanowanego obiektu</p> <p>Artykuł poświęcony oazie zieleni w kompresowni Kuźni Ustroń</p>
<p>Hasła przedmiotowe (okres historyczny, postacie, miejsce)</p> <p>XX wiek, Ustroń, Polska Rzeczpospolita Ludowa</p>		
<p>Hasła tematyczne (np. miasto, przemysł, kuźnia, letnicy itp.)</p> <p>Kuźnia Ustroń, przemysł</p>		
<p>Prawa autorskie</p> <p>---</p>		

W ustrońskiej Kuźni dbają o zielen

W 1956 roku w ówczesnej Kuźni ustrońskiej (dziś Zakład nr 3 FSM) wybudowano nową kompresorownię. Energomechanik **Karol Kluz** z pomocą kilku innych pracowników, w wolnym kącie pomieszczenia postanowił założyć coś w rodzaju ogródka botanicznego. Podjęto ten niezwykle pomysł, finansowe poparcie uzyskano w Radzie Zakładowej i wewnątrz zakładu powstała piękna oaza zieleni. Dzięki staraniom mistrza **K. Kluz**a, energetyka **Adama Jankiego** i pracownice kotłowni **Danuty Cieślak** i **Haliny Honus** ogródek tak się rozrósł, że trzeba było szukać drugiego pomieszczenia w nowej kotłowni.

Obok wielu rozmaitych kaktusów, prymul, asparagusów i trzykrotek jest tu wiele starzych i wielkich, często bardzo ciekawych okazów. M. in 15-letnia

palma pierzasta, 7-letnia palma trzciniowa, kilka 14-letnich filodendronów, „chleb świętojański” liczący 13 lat i dwa 10-letnie fikusy, a także licząca 10 lat szepczona pomarańcza, przywieziona z Bułgarii przez dyrektora Kuźni inż. **Jana Podzorskiego**. Mimo niekorzystnych warunków (zapylenie i wstrząsy) dzięki starannej opiece kwiaty rozwijają się dobrze, ciesząc opiekunów i budząc podziw u każdego zwiedzającego kompresorownię czy nową kotłownię.

Walory zdrowotne i estetyczne tego „ogródka botanicznego” zachęciły pracowników innych wydziałów do zakładania podobnych. Ustrońskim miłośnikom zieleni marzy się pomoc Rady Fabrycznej przy utworzeniu niewielkiej szklarni zakładowej.

RUMIGA



Niecodzienny widok przedstawiają okazale filodendrony w pomieszczeniu kompresorowni.